

waima, Nie jest Easy

Nigdy mordo nie jest easy
Ona gdy do niej dzwonię, no to nigdy nie jest busy
Może to moja kolej, może muszę to rozkminić
Na razie to pierdolę, ciągle stroję głupie miny, o-oo
Mam intencje tu jak Fidzi
Nie biorę jej na kawę, nie ma czasu tracić chwili
Świat to jebany cyrk, wszędzie wokół widzę mimy
Znowu jadę na nagranie, kiedy rzucam siebie feeling

Tacy mali w takim świecie, lecz ta jungla nie pochłonie nas
Wiem jak zdobyć, tego więcej zawsze w torbie nosze cały las
Wciąż pamiętam noce bez snu, dziś spokojnie w końcu idę spać
Tu się nie da żyć bez stresu zmniejszanego dlatego idę w stuff
A ja w moim życiu chce, tylko prawdziwe emocje skumałem że żyje dla siebie, a nie żyje dla nich
I żyłem tu frustracją i wkurwiałem się mocniej, w nie potrzebnym głównie nie chce się zatracić
Nie, nie, nie, nie, nie bo wszyscy mamy swoje braki wady
Nie, nie, nie, nie, nie ja dla nich byłem nie akceptowalny

Nigdy mordo nie jest easy
Ona gdy do niej dzwonię, no to nigdy nie jest busy
Może to moja kolej, może muszę to rozkminić
Na razie to pierdolę, ciągle stroję głupie miny, o-oo
Mam intencje tu jak Fidzi
Nie biorę jej na kawę, nie ma czasu tracić chwili
Świat to jebany cyrk, wszędzie wokół widzę mimy
Znowu jadę na nagranie, kiedy rzucam siebie feeling

Zwątpiłaś na moment, jesteś składową, a dla świata organizmu bez wątplenia jest niezdrowe
Ja wiem jak trudno samemu, z pretensji wyleczyć się
Widzę w tobie lekarstwo, wyleczysz mnie?
(Mnie) Wyleczysz mnie? (Mnie) Wyleczysz mnie?
Podnieś wzrok, dostrzeż swój rozmiar, czy wszystko wokół Ciebie jest aż takie istotne?
Pogódź się z nią. wewnątrz melodia, powie Ci jak zagrać żeby znaleźć harmonie
Ha, ona nam da nieśmiertelność gdy świat chce w nas zabić to co niezłomne
Ha, maszyna nie zwolni, nie
Bo mój algorytm nie zapomni mnie

Nigdy mordo nie jest easy
Ona gdy do niej dzwonię, no to nigdy nie jest busy
Może to moja kolej, może muszę to rozkminić
Na razie to pierdolę, ciągle stroję głupie miny, o-oo
Mam intencje tu jak Fidzi
Nie biorę jej na kawę, nie ma czasu tracić chwili
Świat to jebany cyrk, wszędzie wokół widzę mimy
Znowu jadę na nagranie, kiedy rzucam siebie feeling